



Gdańsk, dn. 19.XII.2016 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Tomasza Wiskulskiego
pt. „Uwarunkowania ruchu turystycznego z Polski do Chorwacji”

Rozprawa doktorska mgr Tomasza Wiskulskiego dotyczy relatywnie dość popularnej w ostatnich latach problematyki ruchu turystycznego. Tym co ją pozytywnie wyróżnia, jest zadanie sobie trudu, by zakres przestrzenny analizy wykraczał poza granice Polski, co znacznie utrudnia prowadzenie zarówno badań empirycznych, jak i typu *desk research*.

Od strony technicznej rozprawa spełnia wszystkie wymagania formalne dotyczące objętości, stosowanego języka, logiczności układu pracy, przytoczonej literatury. Aczkolwiek uważam, że dałoby się pracę odchudzić bez straty jej jakości¹.

Rozdział zatytułowany „Wstęp” jest w takiej formie zbędny. Moim zdaniem podrozdział „Przesłanki podjęcia tematu” zawiera co innego, niż sugeruje tytuł. Zdecydowana większość tego podrozdziału zawiera bowiem ogólną charakterystykę zmian w czasie wielkości ruchu turystycznego z Polski do Chorwacji – dopiero w ostatnim akapicie są zawarte treści, które można uznać za właściwe uzasadnienie podjęcia tematu. Natomiast pozostałe dwa podrozdziały zatytułowane „Układ pracy” oraz „Zakres pracy” wprawdzie są napisane bardzo dobrze, ale korzystniej by się prezentowały jako części powiększonego rozdziału 1.

Rozdział 1. pt. „Cel pracy i podstawowe hipotezy badawcze” jest napisany poprawnie. Główny i poboczne cele poznawcze są sformułowane przejrzysto. Brakuje mi jedynie bardziej wyrazistego nawiązania w celach pobocznych do drugiej części głównego celu poznawczego dotyczącego budowy „modelu rozwoju ruchu turystycznego”. Cel aplikacyjny jest dobrze sformułowany i widać w nim bardziej nawiązanie do kognitywizmu aktywistycznego, niż praktycyzmu² – co przy rozprawie doktorskiej uważam za pozytyw. Hipotezy badawcze (zarówno główna jak i będące jej rozwinięciem szczegółowe) są przedstawione jednoznacznie i są koherentnie. Jak wspominałem wcześniej, rozdział ten by zyskał, gdyby przeniesiono do niego dwa podrozdziały ze wstępu.

¹ Część papierowa (bez aneksów umieszczonych na płycie CD) zajmuje aż 313 stron.

² Odwołuję się tutaj do dwóch prac: Z. Chojnicki, 1984, Dylematy metodologiczne geografii, Przegląd Geograficzny, T.LVI, Z.3/4, s.3–18. i J. Parysek, 1990, Czy i jak geografia pełni funkcje praktyczne – dwugłos nauki i praktyki, Przegląd Geograficzny, T.LXII, Z.1/2, s.3–21.

Rozdział 2. noszący tytuł „Zagadnienia teoretyczne” jest napisany bardzo dobrze. Zbyt często w rozprawach doktorskich ich autorzy niepotrzebnie rozbudowują tę część usiłując udowodnić wszem i wobec swoją bardzo dobrą znajomość problematyki. W efekcie często rozdziały teoretyczne są nadmiernie rozbudowane, a czytelnik jest „zarzucany” dziesiątkami definicji i podziałów wprowadzonych do tekstu bez wyraźnie zarysowanej myśli przewodniej. Doktorant uniknął tego błędu. Tym niemniej mam też jedno zastrzeżenie – rozdział ten prezentowałby się jeszcze lepiej, gdyby doktorant podzielił go na dwa podrozdziały: pierwszy zawierający treści ogólne jak np. pojęcie regionu turystycznego i drugi zawierający treści o charakterze bardziej operacyjnym, w którym znalazłoby się omówienie wskaźników.

Rozdział 3. jest poświęcony metodologii badań. Jest on napisany ze znanstwem. Z jednej strony na pokreślenie zasługuje bardzo sprawne wybrnięcie doktoranta z problemu braku pełnej znajomości operatu oraz ograniczeń finansowych i organizacyjnych. Szczegółowo opisują to wzory na stronach 18. i 19. Z drugiej strony z podobną pieczołowitością doktorat podszedł do analiz statystycznych. Aczkolwiek mam do nich dwa zastrzeżenia: (1) nie wyartykułowano wyraźnie, że przed zastosowaniem klasyfikacji pseudojednocechowej w oparciu o proponowane kryterium średniej arytmetycznej i odchylenia standardowego zastosowano sprawdzenie, czy metacecha charakteryzuje się rozkładem normalnym względnie zbliżonym do niego; (2) zbyt dokładnie omówiono kryteria klasyfikacji modeli regresji (strony 28–30), aczkolwiek rozumiem, że jest to praca na tzw. stopień i autor chciał dobitnie pokazać, że opanował te metody analizy ilościowej.

Rozdział 4. dotyczy podziału Chorwacji. Jest on napisany sprawnie, aczkolwiek mając na uwadze dużą objętość pracy mógłby być mniejszy. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza większości podrozdziału 4.1. „Chorwacja w podziale administracyjnym”, który w nieco ponad połowie objętości dotyczy podziałów historycznych. Jest to oczywiście interesujące, aczkolwiek praca by nic nie straciła, gdyby objętość tego podrozdziału radykalnie zmniejszyć. Dobrze oceniam podrozdział 4.2. w którym przedstawiono różnorakie podziały Chorwacji na regiony turystyczne. Plusem jest przedstawienie tych podziałów od makroskali do mikroskali. Natomiast za wręcz znakomity uznaję podrozdział 4.3. zawierający delimitację regionów turystycznych Chorwacji. Autor, nie dość, że dokonał triangulacji tematycznej je wyróżniając i opisując (z punktu widzenia walorów przyrodniczych, historii, stopnia rozwoju funkcji turystycznej), to dodatkowo wykazał się inwencją autorską stosując metodę wykresu współrzędnych prostokątnych oraz metody

wskaźnika syntetycznego oraz elementarnego połączenia Mc Quitty'ego do podziału regionów turystycznych, czego podsumowanie znajdujemy w tab. 4.4. i ryc. 4.15.

Rozdział 5. noszący tytuł „Uwarunkowania rozwoju turystyki na terytorium Chorwacji” jest klasyczny zarówno w swej formie, jak i treści. O tym, że autor nie ograniczył się do samej charakterystyki tychże uwarunkowań, ale przeprowadzał analizę cały czas mając na względzie cel główny dysertacji – świadczy analiza dostępności komunikacyjnej województw w Polsce do regionów nadmorskich Chorwacji, której kwintesencją jest ryc. 5.11.

W przypadku rozdziału 6. zatytułowanego „Turystyka przyjazdowa do Chorwacji w latach 1993–2013” mam mieszane odczucia. Podrozdział 6.1. zatytułowany „Sytuacja gospodarcza a ruch turystyczny w Chorwacji” jest zbyt zwięzły. Zyskałby on na czytelności, gdyby został wzbogacony chociażby o wykres prezentujący liczbę turystów zagranicznych odwiedzających Chorwację i na tle tego wykresu została omówiona przedstawiona w tym podrozdziale periodyzacja ekonomiczna. Natomiast podrozdziały od 6.2. do 6.7 zostały opracowane prawie modelowo. Zastosowana w nich analiza czasowo-przestrzenna wskaźników średniego czasu pobytu, rozwoju bazy noclegowej, gęstości ruchu turystycznego, intensywności ruchu turystycznego, gęstości bazy noclegowej, funkcji turystycznej – jest bez zarzutu. We wszystkich tych podrozdziałach najpierw mamy do czynienia z klasyfikacją pseudojednocechową średniej arytmetycznej. Zastosowanie metody Mc Quitty'ego przy cięciu na poziomie korelacji $\leq 0,800$ do wyróżnienia regionów turystycznych o podobnej zmienności w czasie analizowanych wskaźników jest jak najbardziej uprawomocnione. Podobne poglądy mam w odniesieniu do kryteriów zastosowanych do pokazania autoregresji linearyzowanych, mających scharakteryzować zmienność w czasie wartości dla kolejnych wskaźników w poszczególnych regionach turystycznych. Podsumowanie analizy dla każdego ze wskaźników w postaci tablicy i mapy prezentujących „nałożone na siebie” wyniki klasyfikacji w oparciu o klasyfikację pseudojednocechową oraz metodę Mc Quitty'ego są bez zarzutu. Także każdorazowa interpretacja uzyskanych wyników jest zadowalająca. Natomiast podrozdział 6.8., zawierający posumowanie analiz przeprowadzonych w podrozdziałach 6.2.–6.7., uważam za „przegadany”. Wprawdzie spełnia on swoje zadanie podsumowania całego tego rozdziału, ale wydaje mi się, że ten cel dałoby się osiągnąć także gdyby zawierał on dużo

mniej niż 16 stron. Szkoda, że doktorant nie zastosował w tym miejscu kompleksowych³ porównań pomiędzy regionami w postaci tablic bądź wykresów.

Rozdział 7. noszący tytuł „Turystyka przyjazdowa z Polski w latach 1993–2013” jest w swojej warstwie tekstowej, graficznej i statystycznej bardzo zbliżony do poprzedniego i odbieram go również podobnie. To znaczy podrozdział wstępny uważam za zbyt lakoniczny, podrozdziały analityczne za bardzo dobre, a podrozdział podsumowujący wprowadzie za dobrze spełniający swoje zadanie, lecz zbyt długi.

Rozdział 8. jest poświęcony wynikom badań ankietowych przeprowadzonych wśród polskich turystów przebywających w Chorwacji. Jak to wspomniano, oczywistym jest, że doktorant nie dysponował operatem, zatem badania nie można uznać za w pełni reprezentatywne. Natomiast wyraźnie widać, że dołożono starań, aby przeprowadzone badanie ankietowe było jak najbardziej wiarygodne, o czym świadczą zarówno treści prezentowane na stronach 18–19, jak i 199–200. W podrozdziale 8.1. poprawnie dokonano charakterystyki respondentów. Przeprowadzone w rozdziałach 8.2.–8.9. omówienie wyników badania ankietowego, w których to scharakteryzowano respondentów ze względu na długość pobytu, sposób organizacji wyjazdu oraz dobór środka transportu, deklarowany cel przyjazdu, częstotliwość wyjazdów turystycznych, źródła informacji o odwiedzanym regionie, wybór bazy noclegowej, ocenę regionów turystycznych – jest na satysfakcjonującym poziomie. Mam do niego jednakże dwa zastrzeżenia natury technicznej. Po pierwsze uważam, że niepotrzebnie prezentowano osobno wyniki badania ankietowego dla 2012 i 2013 roku. Powinny być one zaprezentowane zbiorczo, co ułatwiłoby percepcje i konceptualizację treści rozdziału. Moim zdaniem osobna prezentacja wyników z dwóch profili czasowych badań ankietowych miałaby sens, gdyby: (1) doszło pomiędzy jednym a drugim badaniem do poważnych zmian wpływających na naturę badanego procesu, albo (2) wystąpiłby odstęp czasowy czyniący porównania czasowe sensownymi⁴. Lecz z drugiej strony bardzo wysoko oceniam to, że doktorant zadał sobie trud przeprowadzenia dwukrotnych badań, i to w dodatku w obcym kraju. Ewidentnie podnosi to wiarygodność uzyskanych wyników i bardzo dobrze świadczy o pracowitości i rzetelności doktoranta. Jeżeli mimo wszystko doktorant w przyszłości będzie publikować uzyskane wyniki w podziale na oba profile czasowe – sugerowałbym dodanie trzeciego

³ Kompleksowych, tzn. zawierających na raz wszystkie regiony i wszystkie wskaźniki.

⁴ Na przykład przy badaniach typu ESPAD, które dla mnie są wzorem kompleksowych badań ankietowych na zadany temat – zaleca się ich powtarzanie co 4 lata.

będącego wypadkową obu. Po drugie w analizach przeprowadzonych w tym rozdziale doktorant nie ustrzegł się błędu technicznego polegającego na nie sprawdzeniu, czy dane procentowe prezentowane na wykresach domykają się dokładnie do np. 100,0%. Niestety, jest to dość powszechne niedopatrzenie zarówno w pracach naukowych, jak i ekspertyzach. Wynika ono z tego, że arkusz kalkulacyjny (w którym tworzona jest grafika) oblicza udziały z dokładnością do np. 20 miejsc po przecinku. A na wykresie prezentujemy dane z dokładnością do np. 1 miejsca po przecinku – w efekcie, ze względu na charakter zaokrągleń – często zdarza się, że czytelnik po zsumowaniu wartości odczytanych z wykresu otrzymuje sumę np. 99,9% lub 100,1% zamiast 100,0%. Z takim przypadkiem mamy do czynienia np. w przy danych za 2012 rok na ryc. 8.5. (s. 203.). Rozdział zamyka podsumowanie w którym syntetycznie przedstawiono wyniki badania ankietowego.

Za bardzo wartościowy uznaję rozdział 9. w którym doktorant skonstruował modele matematyczne opisujące ruch turystyczny Polaków do Chorwacji. Aczkolwiek nie ustrzegł się błędów. Zdecydowanie uważam, że następujące po tytule rozdziału 9. treści powinny być od razu opatrzone tytułem nowoutworzonego podrozdziału 9.1. Czytając po raz pierwszy początek rozdziału 9. byłem zdezorientowany nie rozumiejąc do końca o co chodzi doktorantowi. To zagubienie potęgowały zbyt ogólnikowe sformułowania, jak np. opis modelu u dołu strony 254. sugerujący, że dotyczy on średniej liczby wyjazdów zagranicznych Polaków w ciągu roku – podczas gdy na wcześniejszych stronach znajdujemy takie zmienne jak chociażby $LOS_{1(t-2)}$, czyli wojna w Chorwacji z dwuletnim opóźnieniem – czyli, że model ten dotyczy turystycznych wyjazdów Polaków do Chorwacji. Przedstawione na początku rozdziału 9. oraz w podrozdziałach 9.1.–9.6. modele regresji wielorakiej zostały opracowane bez zarzutu, a ich weryfikacja statystyczna jest wręcz (jak na pracę z geografii społeczno-ekonomicznej) imponująca. Lecz czytając te podrozdziały nie mogłem się oprzeć wrażeniu, że doktorant nadmiernie zafascynował się statystyką – wrażenie takie powstało, gdyż każdorazowo na około dwie strony tekstu zawierającego weryfikację statystyczną zaprezentowanego modelu przypada jeden akapit omawiający uzyskane wyniki. Natomiast pozytywnie odebrałem to, że podrozdział 9.7. będący podsumowaniem – ma syntetyczny charakter. W przypadku ewentualnej publikacji doradzałbym jednakże dodanie pod tablicą 9.10. objaśnień zmiennych w niej prezentowanych, tak by czytelnik nie musiał wertować pracy.

Zaprezentowane w rozdziale zatytułowanym „Wnioski” odniesienie do hipotez oraz pytań szczegółowych uznaję za satysfakcjonujące. Aczkolwiek uważam, że mając na

względnie zawartość tego rozdziału, zatytułowanie go „Wnioski” nie jest najszcześniejszym pomysłem.

Odnosząc się już do całej rozprawy uważam, że jej największym plusem jest udane zastosowanie triangulacji metodologicznej. Posługując się zaproponowanym przez Zbyszko Chojnickiego⁵ podziałem orientacji filozoficzno-metodologicznych w geografii społeczno-ekonomicznej znajdujemy bowiem w pracy rozdziały mieszczące się w: (1) ujęciu tradycyjno-empirycznym modelu empirycznego orientacji scjentystycznej z naciskiem na uprzywilejowanie ontologiczne, co jest dostrzegalne w rozdziałach 4. i 5.; (2) ujęciu empiryczno-indukcyjnym modelu empirycznego orientacji scjentystycznej, co widać w rozdziałach 6. i 7.; (3) nurtu ogólnohumanistycznego orientacji antyscjentystycznej, co unaocznia rozdział 8.; (4) ujęcia matematyczno-modelowego modelu hipotetyczno-dedukcyjnego orientacji scjentystycznej, czego kwintesencją jest rozdział 9., przy czym samo modelowanie matematyczne przyjęło w nim postać *ex ante* gdyż wyprzedziło ustalenie odpowiednich twierdzeń syntetycznych. Natomiast za największy minus uważam nadmierną objętość recenzowanej dysertacji. Moim zdaniem, jej umiejętne odchudzenie o około 50 stron nie stanowiłoby żadnego uszczerbku dla walorów pracy, a zwiększyłyby jej homogeniczność i ułatwiło percepcję.

Podsumowując stwierdzam, że recenzowana dysertacja „Uwarunkowania ruchu turystycznego z Polski do Chorwacji” spełnia merytoryczne i ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie przez Radę Wydziału Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego mgr Tomasza Wiskulskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


dr hab. Tomasz Michalski, profesor nadzwyczajny

⁵ Z. Chojnicki, 1985, Orientacje filozoficzno-metodologiczne geografii – ich koncepcje i modele, *Przegląd Geograficzny*, T.LIV, Z.3, s.255–281. Patrz także: Z. Chojnicki, 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań (strony: 61–81).